

Porównanie przypowieści o pomnażaniu kapitału w Ewangelii Łukasza i Ewangelii Mateusza

Historia notatek

- Wykład Fabiana w Lublinie, 16 września 2017 – czy on tam porównywał te przypowieści? Chyba nie.
- Spotkanie KFC 19 września 2017 – analizowaliśmy to.
- 31 stycznia 2019 - wsadzenie tego we własną tabelkę.
- Lepiej było to robić na UBG niż na EIB. Trudno. Może kiedyś przerobię.

Ewangelia Łukasza umieszcza opowieść w trakcie ostatniej podróży Jezusa do Jerozolimy, po spotkaniu celnika Zacheusza i uczie w jego domu, a przed wejściem do Betanii, które poprzedza uroczysty wjazd do Jerozolimy. **(Luk 19:11–28 eib)**

(11) Gdy oni tego słuchali, dodał jeszcze przypowieść, gdyż był blisko Jerozolimy, a oni myśleli, że zaraz objawi się Królestwo Boże. (12) Powiedział zatem tak: Pewien szlachetnie urodzony człowiek udał się do dalekiego kraju, aby przyjąć władzę królewską i wrócić. (13) Wezwał więc dziesięciu swoich sług, dał im w dziesięciu częściach pieniądze na trzy lata z góry i polecił: Obracajcie nimi, aż przyjadę. (14) Lecz jego poddani nienawidzili go i wystali za nim delegację z takim oświadczeniem: Nie chcemy, aby ten człowiek był naszym królem. (15) On jednak po przyjęciu władzy powrócił i polecił wezwać do siebie sługi, którym powierzył pieniądze. Chciał się przekonać, ile zarobili. (16) Zjawił się więc pierwszy i powiedział: Panie, tak obracałem pieniędzmi, że twoja jedna część przyniosła dziesięciokrotny zysk. (17) Świetnie, dobry sługo — odpowiedział pan — ponieważ okazałeś się wierny w tak małej sprawie, powierzam ci władzę nad dziesięcioma miastami. (18) Następnie przyszedł drugi. Panie — powiedział — tak obracałem pieniędzmi, że twoja jedna część przyniosła pięciokrotny zysk. (19) Pan zdecydował: Tobie też powierzam władzę — nad pięcioma miastami. (20) Kolejny sługa natomiast przyszedł z wyznaniem: Panie, oto część, którą mi powierzyłeś. Trzymałem ją w chustce, (21) gdyż bałem się ciebie. Wiedziałem, że jesteś człowiekiem surowym, że bierzesz, czego nie odłożyłeś, i znieś, czego nie posiadałeś. (22) A pan na to: Osądzę cię na podstawie twoich własnych słów, zły sługo. Wiedziałeś, że jestem człowiekiem surowym, że biorę, czego nie położyłem, i żnę, czego nie posiadałem. (23) Dlaczego więc nie wpłaciłeś moich pieniędzy do banku? Po powrocie podjąłbym je z zyskiem! (24) A do tych, którzy stali obok, powiedział: Weźcie od niego tę jedną część i dajcie temu, który ma dziesięć. (25) Oni na to: Panie, przecież on już ma dziesięć części. (26) Mówię wam — odpowiedział pan — każdy, kto ma, otrzyma więcej; a temu, kto nie ma, zabiorą i to, co ma. (27) A co do moich wrogów, którzy nie chcieli, abym był ich królem, przyprowadźcie ich tu i zetnijcie w mojej obecności. (28) Po tych słowach Jezus ruszył w dalszą drogę do Jerozolimy.

W przypadku Ewangelii Mateusza fragment znajduje się w zebranych bloku nauczań o tym jak działa Królestwo Boże, które ewangelista umieszcza w ostatnich dniach życia Jezusa. **(Mat 25:14–30 eib)**

(14) Będzie wtedy podobnie jak z człowiekiem, który wybierał się w podróż. Przywołał swoich służących i przekazał im mienie. (15) Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, a trzeciemu jeden — każdemu według jego możliwości. Potem wyjechał. (16) Sługa, który wziął pięć talentów, zaraz poszedł, zaczął nimi obracać i zyskał dalsze pięć. (17) Podobnie sługa, który wziął dwa, zyskał dalsze dwa. (18) Ten natomiast, który wziął jeden talent, odszedł, wykopał w ziemi schowek i ukrył pieniądze swojego pana. (19) Po dłuższym czasie pan wraca i wzywa służących do rozliczeń. (20) Ten, który otrzymał pięć talentów, przyniósł dalsze pięć i

oznajmił: *Panie! Powierzyłeś mi pięć talentów. Proszę — zyskałem dalsze pięć.* ⁽²¹⁾ *Pan na to: Wspaniale, dobry i wierny sługo! Okazałeś się wierny w paru sprawach, teraz postawię cię nad wieloma. Wejdz, wesel się razem ze mną.* ⁽²²⁾ *Następnie przyszedł ten, który otrzymał dwa talenty. Panie — powiedział — powierzyłeś mi dwa talenty. Zobacz, zyskałem dalsze dwa.* ⁽²³⁾ *Pan odpowiedział: Wspaniale, dobry i wierny sługo, okazałeś się wierny w paru sprawach, postawię cię teraz nad wieloma. Wejdz, wesel się razem ze mną.* ⁽²⁴⁾ *W końcu zjawiał się ten, który dostał jeden talent. Panie — powiedział — przekonałem się, że jesteś twardym człowiekiem. Żniesz, gdzie nie posiałeś, zbierasz, gdzie nie rozsypałeś.* ⁽²⁵⁾ *Przestraszyłem się więc. Poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Zwracam to, co twoje.* ⁽²⁶⁾ *Wtedy pan odpowiedział: Zły i leniwy sługo! Byłeś świadom, że żnę, gdzie nie siałem, i zbieram, gdzie nie rozsypałem.* ⁽²⁷⁾ *Trzeba więc było powierzyć moje pieniądze bankierom, a ja po przyjeździe odebrałbym je z zyskiem.* ⁽²⁸⁾ *Zabierzcie mu ten talent i dajcie temu, który ma dziesięć talentów.* ⁽²⁹⁾ *Każdy bowiem, kto ma, otrzyma więcej i będzie miał w nadmiarze, a temu, kto nie ma, zabiorą i to, co ma.* ⁽³⁰⁾ *A nieużytecznego sługę wyrzucicie na zewnątrz, w ciemność. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębami.*

Uwagi:

- Obraz „szlachetnie urodzonej osoby, która ma udać się do dalekiego kraju aby tam przyjąć władzę królewską” był w tamtych czasach czytelny, gdyż:
 - Pasuje do Jezusa, który po śmierci i zmartwychwstaniu ma, wg. proroctw zostać królem (oczekują od niego tego apostołowie)
 - udaje się objąć władzę w Królestwie Niebieskim i jako król na ziemi powróci,
 - Jest czytelny bo w tamtych czasach Herod Antypas (? Albo inny z tych młodych Herodów) miał zostać królem, ale nie chciał władzy dostać od Sanhedrynu więc pojechał do Rzymu, do Cezara.... I coś się tam stało, że nie dostał i był takim półkrólem.

Tabela próbuje harmonizować i robię analizę:

	Ewangelia Łukasza	Ewangelia Mateusza	Analiza różnic
Kontekst	⁽¹¹⁾ <i>Gdy oni tego słuchali, dodał jeszcze przypowieść, gdyż był blisko Jerozolimy, a oni myśleli, że zaraz objawi się Królestwo Boże.</i> ⁽¹²⁾ <i>Powiedział zatem tak:</i>		<ul style="list-style-type: none"> • Łk: przed przybyciem do Jerozolimy, ale już blisko, już chodzili z tłumami • Mt: na dzień, albo dwa przed ukrzyżowaniem, chyba na Górze Oliwnej, po ostrych sporach w świątyni z faryzeuszami
Osoba	<i>Pewien szlachetnie urodzony człowiek udał się do dalekiego kraju, aby przyjąć władzę królewską i wrócić.</i>	⁽¹⁴⁾ <i>Będzie wtedy podobnie jak z człowiekiem, który wybierał się w podróż.</i>	<ul style="list-style-type: none"> • Łk: <ul style="list-style-type: none"> ○ Szlachetnie urodzony ○ Daleki kraj ○ Ma przyjąć tam władzę królewską – dziwne! ○ Ma wrócić i to jako król

			<ul style="list-style-type: none"> Mt: tu jest tylko o człowieku, który udał się w podróż
Wezwanie	<i>(13) Wezwał więc dziesięciu swoich sług,</i>	<i>Przywołał swoich służących i przekazał im mienie.</i>	<ul style="list-style-type: none"> Łk: 10 sług Mt: służący – nie wiadomo ilu.
Przekazanie kapitału	<i>dał im w dziesięciu częściach pieniądze na trzy lata z góry i polecił: Obracajcie nimi, aż przyjadę.</i>	<i>(15) Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, a trzeciemu jeden — każdemu według jego możliwości.</i>	<ul style="list-style-type: none"> Łk: w 10 częściach – ale nie wiadomo jak podzielone Łk: co to znaczy, że na 3 lata? Mt: Każdy dostał wg. swoich możliwości
Wyjazd		<i>Potem wyjechał.</i>	
Jacyś poddani tylko u Łk	<i>(14) Lecz jego poddani nienawidzili go i wysłali za nim delegację z takim oświadczeniem: Nie chcemy, aby ten człowiek był naszym królem.</i>		W Mt nie ma o tym nic!
Akcja pierwszego		<i>(16) Sługa, który wziął pięć talentów, zaraz poszedł, zaczął nimi obracać i zyskał dalsze pięć.</i>	U Mt jest narracja dla każdego z 3 sług.
Akcja drugiego		<i>(17) Podobnie sługa, który wziął dwa, zyskał dalsze dwa.</i>	
Akcja kolejnego		<i>(18) Ten natomiast, który wziął jeden talent, odszedł, wykopał w ziemi schowek i ukrył pieniądze swojego pana.</i>	
Powrót	<i>(15) On jednak po przyjęciu władzy powrócił i polecił wezwać do siebie sługi, którym powierzył pieniądze. Chciał się przekonać, ile zarobili.</i>	<i>(19) Po dłuższym czasie pan wraca i wzywa służących do rozliczeń.</i>	<p>Łk: Pan po „przyjęciu władzy” powraca Mt: Pan wraca po dłuższym czasie.</p>
Rozliczenie pierwszego	<i>(16) Zjawił się więc pierwszy i powiedział: Panie, tak obracałem pieniędzmi, że twoja jedna część przyniosła dziesięciokrotny zysk. (17) Świetnie, dobry sługo — odpowiedział pan — ponieważ okazałeś się wierny w tak małej sprawie, powierzam ci władzę nad dziesięcioma miastami.</i>	<i>(20) Ten, który otrzymał pięć talentów, przyniósł dalsze pięć i oznajmił: Panie! Powierzyłeś mi pięć talentów. Proszę — zyskałem dalsze pięć. (21) Pan na to: Wspaniale, dobry i wierny sługo! Okazałeś się wierny w paru sprawach, teraz postawię cię nad wieloma. Wejdz, wesel się razem ze mną.</i>	<p>Łk: zwrot 1:10 więc zarząd nad 10 miastami. Mt:</p> <ul style="list-style-type: none"> Zwrot 5:10 – dostaniesz wiele jest zaproszenie: wejdz wesel się ze swoim Panem!
Rozliczenie drugiego	<i>(18) Następnie przyszedł drugi. Panie — powiedział — tak obracałem pieniędzmi, że twoja jedna część przyniosła pięciokrotny zysk. (19) Pan zdecydował: Tobie też powierzam władzę — nad pięcioma miastami.</i>	<i>(22) Następnie przyszedł ten, który otrzymał dwa talenty. Panie — powiedział — powierzyłeś mi dwa talenty. Zobacz, zyskałem dalsze dwa. (23) Pan odpowiedział: Wspaniale, dobry i wierny sługo, okazałeś się wierny w paru</i>	<p>Łk: zwrot 1:5 – zaje zarząd na 5 miastami Mt:</p> <ul style="list-style-type: none"> zwrot 2:4 więc podwojenie – dostaniesz wiele, oraz ... jest zaproszenie: wejdz wesel się ze swoim Panem!

		<i>sprawach, postawię cię teraz nad wieloma. Wejdź, wesel się razem ze mną.</i>	
Opinia trzeciego o Panu	<i>(20) Kolejny sługa natomiast przyszedł z wyznaniem: Panie, oto część, którą mi powierzyłeś. Trzymałem ją w chustce, (21) gdyż bałem się Ciebie. Wiedziałem, że jesteś człowiekiem surowym, że bierzesz, czego nie odłożyłeś, i zniesz, czego nie posiadałeś.</i>	<i>(24) W końcu zjawił się ten, który dostał jeden talent. Panie — powiedział — przekonałem się, że jesteś twardym człowiekiem. Zniesz, gdzie nie posiadałeś, zbierasz, gdzie nie rozsypałeś.</i>	Łk: <ul style="list-style-type: none"> • „bałem się” • dziwna jest ta opinia. Mt: <ul style="list-style-type: none"> • „przekonałem się” – kiedy? „twardy”?
Usprawiedliwianie się		<i>(25) Przestraszyłem się więc. Poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Zwracam to, co twoje.</i>	Łk: trzymał w chustce Mk: zakopał w ziemi
Rozliczenie trzeciego	<i>(22) A pan na to: Osądzę cię na podstawie twoich własnych słów, zły sługo. Wiedziałeś, że jestem człowiekiem surowym, że biorę, czego nie położyłem, i znę, czego nie posiadałem. (23) Dlaczego więc nie wpłaciłeś moich pieniędzy do banku? Po powrocie podjąłbym je z zyskiem!</i>	<i>(26) Wtedy pan odpowiedział: Zły i leniwy sługo! Byłeś świadom, że znę, gdzie nie siałem, i zbieram, gdzie nie rozsypałem. (27) Trzeba więc było powierzyć moje pieniądze bankierom, a ja po przyjeździe odebrałbym je z zyskiem.</i>	Łk: zły sługa Mt: zły i leniwy Ciekawa prawda o bankierach.
Wykonanie wyroku na trzecim	<i>(24) A do tych, którzy stali obok, powiedział: Weźcie od niego tę jedną część i dajcie temu, który ma dziesięć. (25) Oni na to: Panie, przecież on już ma dziesięć części</i>	<i>(28) Zabierzcie mu ten talent i dajcie temu, który ma dziesięć talentów.</i>	
Zasada: nagradzanie aktywnych, karanie pasywnych.	<i>(26) Mówię wam — odpowiedział pan — każdy, kto ma, otrzyma więcej; a temu, kto nie ma, zabiorą i to, co ma.</i>	<i>(29) Każdy bowiem, kto ma, otrzyma więcej i będzie miał w nadmiarze, a temu, kto nie ma, zabiorą i to, co ma.</i>	
Karanie pasywnych (nieużytecznych)		<i>(30) A nieużytecznego sługę wyrzucicie na zewnątrz, w ciemność. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębami.</i>	Mt: będzie jakieś „zewnątrz”, jakieś „ciemności” gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębami.
Rozliczenie wrogów	<i>(27) A co do moich wrogów, którzy nie chcieli, abym był ich królem, przyprowadźcie ich tu i zetnijcie w mojej obecności.</i>		Zetnijcie - Ostro!
Zakończenie	<i>(28) Po tych słowach Jezus ruszył w dalszą drogę do Jerozolimy.</i>		